

# Czesław Rychlicki

---

## Ojcowskie oblicze Boga w sakramencie przebaczenia i ofiary eucharystycznej

---

Studia nad Rodziną 3/2 (5), 65-70

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ks. Czesław RYCHLICKI**

## **OJCOWSKIE OBLICZE BOGA W SAKRAMENCIE PRZEBACZENIA I OFIARY EUCHARYSTYCZNEJ**

W całym dziele zbawiania człowieka Bóg wybiera określone środki i sposoby jego realizowania. Podstawowa decyzja zbawcza Boga została historycznie wyrażona w fakcie Wcielenia, w którym Syn Boży stał się pośrednikiem między Bogiem i ludźmi. W ten sposób Bóg Ojciec przekazał ludzkości swoje przebaczenie i łaskę poprzez człowieczeństwo Chrystusa. Wcielony Syn Boży spełniając wolę Ojca, przed opuszczeniem tego świata, w znaku najwyższej miłości (por. J 15,13) przekazuje swoim uczniom dwa podstawowe środki osiągnięcia jedności z Bogiem: sakrament przebaczenia i sakrament „własnego Ciała” (por. Łk 22,19), dla odpuszczenia grzechów i zawarcia nowego przymierza (por. Łk 22,20; 1 Kor 11,25). Te dwa sakramenty stanowią w sposób szczególnie serce i szczyt wydarzenia zbawczego. Sakrament pokuty objawia bowiem odwieczną zbawczą wolę Ojca, wartość pośrednictwa Chrystusa i uświęcającą moc Ducha Świętego. Eucharystia natomiast, odtwarzając ofiarę Krzyża, wyraża w trwały sposób miłość Ojca do człowieka, którego Bóg tak umiłował, że „wydał za niego swego Jednorodzonego Syna” (J 3,16).

### **1. Sakrament ojcowskiego miłosierdzia**

Historia zbawienia od swego początku została naznaczona rzeczywistością grzechu, jednak to nie grzech miał wyznaczyć jej katastroficzny bieg. Tuż po grzechu dzieje zbawienia zostają ubogacone wychowawczym miłosierdziem Boga, który wkracza w historię człowieka, aby go wyprowadzić z opresji grzechu i pomóc mu realizować Boży plan zbawienia. Od pierwszego grzechowego upadku człowieka, Bóg objawia swój plan wyprowadzenia go z sytuacji grzechu, troszcząc się po ojcowsku o swoje stworzenie (por. Rdz 3,15-21). Spośród „synów” Adama wybiera wiernego sobie Abrahama, który miał w przyszłości stać się „ojcem” wielu narodów (Rdz 17,5). Na Synaju Bóg objawia się jako ojciec miłosierny i litościwy względem człowieka: „Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność, przebaczący niegodziwość, niewierność, grzech...” (Wj 34,7). Miłosierdzie Boga nie zakrywa w Nim jednak wychowawczych wymagań względem człowieka. Jako miłosierny Ojciec, ale zarazem sprawiedliwy pedagog, Bóg nie pozostawia

grzechu bez ukarania go (por. Wj 34,7). Miłosierdzie i sprawiedliwość Boga względem człowieka są podstawowymi cechami pedagogii Bożej wysławianymi w historii Izraela. Wychwalaniu przez naród owego miłosierdzia nie zawsze towarzyszy odpowiedź wierności. Izrael postępuje wobec Boga często jako syn niewdzięczny (por. Oz 11,1-4), podobny jest do winnicy nie przynoszącej spodziewanych owoców (por. Iz 5,1-7). Bóg jednak wierny zawartemu przymierzcu zachowuje się jak małżonek wybaczący umiłowanej małżonce (por. Oz 2,16-21) i jak matka nie mogąca zapomnieć o swoim synu (por. Iz 49,15-16). Miłość Boga wobec człowieka objawia się zawsze w przebaczeniu grzechu i miłosierdziu: „Któryż Bóg podobny Tobie, który oddalasz nieprawość, odpuszczasz występki Reszcie dziedzictwa Twego? Nie żywi on gniewu na zawsze, bo upodobał sobie miłosierdzie” (Mi 7,18).

Miłosierdzie Boże obejmuje zwłaszcza tych, którzy podejmują współpracę z Jego łaską. Dotyczy ono również zapowiedzi zbawczej w Nowym Testamencie, według której przyjście Mesjasza i Jego dzieło odkupieńcze wyznaczy czas odpuszczenia grzechów i wielkiego miłosierdzia Boga (por. 2Mch 2,7). W przepowiadaniu Jezusa i w Jego dziele zbawczym, ojcowskie oblicze miłosiernego Boga osiąga swoje dopełnienie.

Bóg objawiający się w Jezusie Chrystusie jest Bogiem dobroci, który troszczy się o człowieka (por. Mt 6,25-34)<sup>1</sup>. Dobroć jest istotnym elementem składowym obrazu Boga, na jaki człowiek został powołany w akcie stworzenia. Obraz Boży został odcisnięty w człowieku zdolnym do poznania i umiłowania Boga, jako własnego Stwórcy<sup>2</sup>. Ta zdolność człowieka została ograniczona przez grzech i przywrócona przez Chrystusa. Pomimo to, dobroć człowieka jest tylko niedoskonałym obrazem nieskończonej dobroci Boga. Bóg wzywa go do nieustannego wysiłku w naśladowaniu miłosiernej dobroci Ojca Niebieskiego: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36). Jest to wyraźne żądanie czynienia miłosierdzia przez człowieka, jako warunku oczekiwania dobroci Pana (por. Mt 18,23-35). Bóg Jezusa jest Bogiem oczekującym zwłaszcza grzeszników. Odnosnym przykładem są trzy przypowieści podane przez Łukasza w rozdziale 15. Treściowo najbogatsza jest przypowieść o „synu marnotrawnym”, która jest właściwie przypowieścią o ojcu miłosiernym i dwóch synach potrzebujących odrodzenia i pojednania z ojcem (por. Łk 15,11-32)<sup>3</sup>. Obok wzruszającej sytuacji ludzkiej, przypowieść zawiera ważne przesłanie moralne mówiące, że wielkość miłosierdzia Ojca jest zdolna całkowicie przekreślić grzech człowieka, gdy ten żałuje i powraca do domu ojcowskiego. W sensie religijnym przypowieść wyraża prawdę o Bogu bogatym w miłosierdzie, który przebacza, bowiem pragnąc szczęścia swoich dzieci, oczekuje ich powrotu do ojcowskiego domu.

<sup>1</sup> Por. DiM.

<sup>2</sup> Por. KDK, 12.

<sup>3</sup> Por. DiM, 5 i 6.

Chrystus głosi nie tylko słowem, że Bóg jest Ojcem miłosierdzia i przebaczenia, ale również Jego własne postępowanie jest konkretnym objawieniem miłosierdzia Bożego (por. Rz 11,30-31). Jego przyjście w ciełe ludzkim oznacza, że celem Bożego działania jest zbawienie człowieka, a nie jego potępienie: „Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3,17). Aby potwierdzić tę wolę Ojca, Jezus wchodzi w kontakt z grzesznikami za cenę zgorznienia Żydów (por. Łk 5,30-32). Z tej samej racji solidaryzuje się z ludzkością we wszystkim, z wyjątkiem grzechu (por. Hbr 4,15), dla wyzwolenia wszystkich. W ten sposób swoim postępowaniem potwierdza, że podstawą solidarności między ludźmi nie jest grzech, ale łaska i zbawienie<sup>4</sup>. Jego życie jest darem Boga dla człowieka (por. J 10,18), objawiającym miłosierdzie Boże.

Jako posłany przez Ojca, Jezus uzdrawia paralityka, aby wykazać, że „Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów” (Mk 2,10). Wobec takiego roszczenia Jezusa można zrozumieć pytanie uczonych żydowskich: „Któż może odpuszczać grzechy, jeśli nie Bóg sam jeden?” (Mk 2,7). Takie pytanie jest bardzo zasadne, ponieważ odpuścić grzechy – oznacza przemienić wewnętrznie człowieka i wprowadzić go do wspólnoty życia z Bogiem. Jezus wykonując tę władzę nad grzesznikiem, kontynuuje świadomie zbawcze działanie Boga Starego Przymierza na rzecz człowieka.

W perspektywie darmowego przebaczenia oferowanego przez Boga człowiekowi, należy też rozumieć opowiadanie o nawróconej grzesznicy (por. Łk 7,36-50), o niewieście cudzołożnej (por. J 8,1-11), o dobrym łotrze (por. Łk 23,40-43). W tych wszystkich wydarzeniach jest głoszona dobroć Boga wyrażona w absolutnej darmowości przebaczenia i zbawienia<sup>5</sup>.

## 2. Droga do eucharystycznego „bycia z Bogiem”

Odpowiedź na pytanie postawione u Mk 2,7: „Któż może odpuszczać grzechy, jeśli nie Bóg sam jeden?” prowadzi do stwierdzenia istotnej relacji pokuty – wyrażającej wewnętrzną przemianę człowieka – do Eucharystii, jako sakramentalnej wspólnoty życia z Bogiem. Na treści tego przesłania kształtowała się od początku chrześcijańska praktyka sakramentu pojednania złączonego z Eucharystią. Nie wystarczy mówić o ich związku w sensie ogólnym, mianowicie, że wszystkie sakramenty jako wydarzenia zbawcze koncentrują się wokół Eucharystii, będącej doskonałym odtworzeniem Paschy Chrystusa. Przedmiotem naszego zainteresowania jest aspekt ojcowskiego przebaczenia Boga, wła-

---

<sup>4</sup> Por. S. Grzybek, Nowe interpretacje biblijne dogmatu stworzenia człowieka: monogenizm czy poligenizm?, ACr 1974, t. 5-6, s. 451-464.

<sup>5</sup> Por. DiM; także: J. Galot, La misericordia divina nel messaggio, nella vita e nell' opera di Cristo, w: Giovanni Paolo II, Dio ricco di misericordia. Testo dell' enciclica. Commenti originali, Roma 1980, s. 19-28.

ściwy dla obydwu sakramentów. Zarówno sakrament pokuty jak i Eucharystia odpuszczają grzechy wszystkim, którzy są do ich przyjęcia należycie przysposobieni. Odpuszczają je zaś w sposób różny i odpowiadający odmiennej strukturze i znaczeniu znaku sakramentalnego.

Historycznie rozpatrując tę sytuację wiadomo, że niektóre grzechy wykluczały ze wspólnoty chrześcijańskiej skupionej wokół sprawowania Eucharystii, i że pokuta miała na celu ponowne pojednanie grzesznika ze wspólnotą kościelną. Wymóg czystości sumienia stawiany przez Eucharystię, zwrócił uwagę przede wszystkim na uprzednią konieczność sakramentu pokuty. Eucharystia bowiem, urzeczywistniając prawdziwą obecność Chrystusa w Jego bóstwie i człowieczeństwie, stanowi centrum życia sakramentalnego. Dostęp człowieka do uczestnictwa w życiu Chrystusa wiedzie przez pokutę. Ponieważ pojednanie grzesznika ze wspólnotą Kościoła dokonuje się przez włączenie go do wspólnoty eucharystycznej, to jawi się wyraźnie rola Eucharystii jako istotnego czynnika powodującego potrzebę rozwoju pokuty.

Skoro sakrament pokuty ukształtował się historycznie w relacji do uczestnictwa w Eucharystii, to trzeba jednocześnie zaznaczyć, że w sprawowanie Eucharystii są również włączone modlitwy o charakterze pokutnym. W liturgii zachodniej wyznanie winy i prośba o Boże przebaczenie mają miejsce na początku Mszy św. W liturgiach wschodnich ukształtowały się rytury pokutne wewnątrz *anafory*<sup>6</sup>, w których człowiek zwraca się do Boga o przebaczenie nie tylko przewinień, wypływających z niedoskonałości i słabości natury, ale również grzechów ciężkich, z wyjątkiem tych, które podlegają pokucie publicznej<sup>7</sup>. Modlitwy te wyrażają podwójny aspekt pokutny Eucharystii: potrzebę czystości sumienia do udziału w Ofierze Mszy św. i Komunii oraz oczyszczający skutek samej Eucharystii<sup>8</sup>.

Z natury swej grzech ciężki podlega wyzwoleńczej zdolności Eucharystii, jako odkupieńczej Paschy Chrystusa, na równi ze wszystkimi grzechami świata. Aby jednak do tego doszło, musi zaistnieć pewien warunek: sam grzesznik wyraża żal za popełniony grzech. Jeśli brakuje żalu i istnieje przywiązanie do grzechu wówczas jest jasne, że grzesznik w sposób wolny zamyka się na przyjaźń z Chrystusem. W takiej sytuacji Chrystus nie zmusza nikogo i nie przebacza nikomu, kto nie pragnie przebaczenia. Jest to znak szacunku dla wolności człowieka<sup>9</sup>. Konieczność korzystania z tego sakramentu, jako warunku udziału w Eucharystii ukazuje się jako wyraz nakazu Kościoła, który w poku-

<sup>6</sup> *Anafora* termin używany w liturgii greckiej na oznaczenie modlitwy eucharystycznej, w której się ofiaruje chleb i wino. W liturgii rzymskiej odpowiada ona kanonowi, czyli Modlitwie Eucharystycznej.

<sup>7</sup> Por. L. Ligier, *Penitence et Eucharistie en Orient*, OCP 29(1963), s. 5-78.

<sup>8</sup> R Por. J.M.R. Tillard, *L'Eucharistie, purification de l'Eglise peregrinante*, NRT 94(1962), s. 449-474; 579-597.

<sup>9</sup> Por. J. Ramos-Regidor, *Il Sacramento della penitenza*, Torino 1971, s. 289-293.

cie widzi najbardziej bezpieczny środek osiągnięcia stanu synowskiej przyjaźni z Bogiem Ojcem<sup>10</sup>. Sakrament spowiedzi bowiem nie jest zwykłym obmocyem rytualnym, ale początkiem nowego życia.

Gdy zaś chodzi o grzech lekki, to istnieje jednoznaczna i ciągła tradycja Kościoła w uznaniu, że nie stanowi on żadnej przeszkody do przyjmowania Eucharystii. Nawet ograniczona obecność autentycznej miłości upoważnia wiernych do korzystania z Eucharystii. Konieczność odwołania się do sakramentu pokuty wypływa zatem z potrzeby zabezpieczenia owego minimum miłości<sup>11</sup>.

W czym tkwi jednak różnica między Eucharystią i sakramentem pokuty odnośnie ich roli względem grzechu? Ponieważ sakramenty nie tylko oznaczają rzeczywistość ukrytą w znaku, ale ją faktycznie urzeczywistniają, same znaki powinny objawić we właściwy sposób dzieło sprawowane przez Eucharystię i sakrament pokuty w życiu chrześcijanina. Na płaszczyźnie znaku sytuacja grzesznika jest różna w sakramencie pokuty i Eucharystii.

W sakramencie Eucharystii chrześcijanin pogłębia swój żywy związek z Kościołem i Chrystusem. We wspólnocie eucharystycznej Kościoła ofiaruje on Bogu w Jezusie Chrystusie ofiarę Nowego Przymierza, a przyjmując Komunię świętą uwalnia się od własnego egoizmu, wchodząc w głębszy związek miłości i pokoju z Bogiem. Inne jest natomiast działanie sakramentu pokuty. Grzesznik wchodzi do Kościoła uznając własne grzechy, wyznaje je świadom swej niewierności wobec nieskończonej miłości Boga, objawionej w Jezusie Chrystusie.

Mając świadomość serca podzielonego i żałującego, oddaje się pod „władzę kluczy” tegoż Kościoła, któremu Chrystus powierzył mandat odpuszczania grzechów w Jego imię. Chrystus ustanowił sakrament, pozostawiając Kościołowi prawo określania konkretnych sposobów realizacji tego mandatu. Odpuszczanie grzechów jednające z Kościołem przychodzi więc od Boga, jako Ojca miłosiernego, podobnie jak pierwszy impuls serca wyzwalaający żal i postanowienie zmiany stylu życia. Pokuta jest sakramentem człowieka nawracającego się i otrzymującego od Boga prawdziwe przebaczenie.

Przy korzystaniu z sakramentu pokuty nie można ograniczyć się do samego aspektu pokutniczego i wyzwolenia z grzechu. Należy wyraźnie podkreślić potrzebę nawrócenia i odrodzenia. Zresztą pokuta chrześcijańska, gdy jest szczerą, jest istotnie zawsze ukierunkowana ku przyszłości. Wskazuje ona zawsze na możliwość wyjścia z sytuacji grzesznej. Uznając własny grzech, w połączeniu ze szczerym wyznaniem go i uznając własną odpowiedzialność, grzesznik może prosić o przebaczenie i zaangażować się w naprawę konsekwencji tegoż grzechu. Wymaga to podwójnej gotowości: uznania własnej

<sup>10</sup> Por. Denzinger-Schoenmetzer, 1646(880); 1661(893).

<sup>11</sup> Por. J. de Baciocchi, *L'Eucaristia*, Roma 1962, s. 70-74.

słabości i nadziei w nieskończone miłosierdzie Boga. Otwarcie się na Ojca, poprzez autentyczną odnowę pokutną, stanowi też jeden z istotnych punktów programu Jubileuszu Roku 2000. Duchowa odnowa jubileuszowa może sprawić głębsze zjednoczenie z Chrystusem, który jest jedynym mogącym ukazać piękno oblicza Boga.

Dzisiejsza kultura nie pomaga człowiekowi w odkrywaniu oblicza Ojca. Świat współczesny jawi się często jako miejsce, w którym brakuje miejsca dla Boga, dlatego staje się on również mało przyjazny człowiekowi. Kultura, która neguje Boga, prowadzi także do negacji człowieka, ponieważ pozbawia go jego fundamentu, jego racji istnienia. Bez Boga człowiek nie znajduje własnej tożsamości i sensu bytu. Aby odnaleźć więc siebie samego, człowiek musi w pełni odnaleźć ojcowskie oblicze Boga. Jednym ze sposobów odnalezienia Go jest sakrament pokuty, dopełniony eucharystycznym zjednoczeniem w Komunii świętej.

Refleksja nad związkiem sakramentu pokuty z ofiarą eucharystyczną miała doprowadzić do uświadomienia, że pokuta sakramentalna jest skutecznym znakiem nawrócenia i pojednania człowieka grzesznego z Bogiem, za pośrednictwem Kościoła. Z tej racji jest ona najlepszym przygotowaniem do pełnego uczestnictwa w Eucharystii. Wierzący, po otrzymaniu łaski przebaczenia w sakramencie pokuty, uczestnicząc czynnie w Eucharystii, otrzymuje nadprzyrodzoną siłę, która niszczy korzenie grzechu i jednoczy go z Chrystusem i innymi ludźmi. Poprzez sakrament pokuty powraca on do Ojca. Bogaty w miłosierdzie Bóg otwiera swoje ojcowskie ramiona, nie okazując więcej goryczy. Jest to siła ojcowskiej miłości, która nie patrzy na własne interesy, ale miłuje w pełni. Bóg Ojciec przyodziewa grzesznika w nowe szaty, aby uczynić go nowym stworzeniem i przywrócić utracone synostwo. Jest to wspaniałość miłości, która oczyszcza i odnawia wszystko, co było przyprószone, ożywia to co było martwe.

#### **Fr. Czesław Rychlicki – God's Fatherly Pedagogy in the Sacraments of Forgiveness and of the Holy Eucharist**

Ever since the beginning, the history of salvation has been marked with the reality of sin. This history has become enriched with the pedagogical mercy of God, stepping into the history of man in order to deliver him from sin and help him accomplish God's plan of salvation.

In the person of Christ and in His salutary work the fatherly face of God achieves its fullness; it is in Christ that God the Father grants His Forgiveness and grace to humanity. By fulfilling the will of the father Christ bequeathed His disciples two basic means of achieving the union with God: the Sacraments of Forgiveness and of the Holy Eucharist, for the remission of sins and to make a new covenant.